

Język a nasza miłość do zwierząt

Piątek, 31 Lipca, 11:06

Tęczowy most jako sygnał kolejnego etapu "uczłowieczania" zwierząt



Fot. "Krajobraz z tęczą", Józef Janowski, Muzeum Narodowe w Warszawie

Język pokazuje, że traktujemy zwierzęta domowe jak istoty nam bliskie. Coraz rzadziej mówimy, że pies czy kot *zdechł* – posługujemy się raczej czasownikiem *umrzeć*, który przez długie wieki był zarezerwowany dla sfery ludzkiej. Postrzeganie śmierci zwierzęcia w kategoriach przynależnych człowiekowi uwidoczania się też w nowym frazeologizmie [tęczowy most](#) – jego pojawienie się i popularność może świadczyć o tym, że chcemy wierzyć w szczęśliwe życie wieczne naszych czworonożnych przyjaciół, tak jak wierzymy w ludzkie życie pozagrobowe.

[Katarzyna Kłosińska](#)

publikacja: 31.07.2020, 11.06, ostatnia aktualizacja: 31.07.2020, 11.07